

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

1. *Dnia 29 kwietnia 2014 roku*

Sąd Rejonowy w Opolu Wydział VII Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Hubert Frankowski

Protokolant ST.sek.sąd. Anna Kowalczyk

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Opolu Marcin Wilk

po rozpoznaniu dnia 29 kwietnia 2014 roku

sprawy

A. P. (P.),

syna W. i K. z domu S. (...),

urodzonego dnia (...) w Ł.

Oskarżonego o to, że:

w dniu 17 sierpnia 2013 r. w Z. T., O. oraz O., wielokrotnie znieważył funkcjonariusza Komisariatu Policji w O. asp. S. P. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, tj. „chuju”, „zjebie pierdolony”, „debilu” i innymi, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych

to jest o przestępstwo z art. 226 § 1 kk

I W ramach czynu opisanego w części wstępnej wyroku oskarżonego A. P. uznaje winnym tego, że w dniu 17 sierpnia 2013 r. w Z. T., O. oraz O., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu wielokrotnie znieważył funkcjonariusza Komisariatu Policji w O. asp. S. P. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe: „Ty chuju”, „psie”, „dupku”, „kurwo zjebana” i innymi podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych tj. występku z art. 226§1 kk w zw. z art. 12 kk i za to przestępstwo na podstawie art. 226§1 kk wymierza mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,

II na podst. art. 46§1kk zobowiązuje oskarżonego do zapłaty na rzecz pokrzywdzonego S. P. kwoty 500 (pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną w wyniku przestępstwa krzywdę,

III. na podst. art. 627 Kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. P. tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem fachowego pełnomocnika kwotę 420 złotych,

IV. na podst art. 29 Ustę 1 Ustawy z dnia 06.05.1992r. Prawo o Adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz A..M. W. (2) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu A. P. z urzędy kwotę 723,24 złotych (w tym VAT),

V. na podst. art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 sierpnia 2013 roku, w godzinach wieczornych, dyżurny Komisariatu Policji w O. otrzymał informację o awanturze domowej między sąsiadami w m. Z. przy ul. (...), z prośbą o interwencję Policji w tej sprawie.

Na miejsce wysłany został patrol Policji w składzie asp. S. P. i st. sierż. P. W..

Po wejściu do jednego z mieszkań pod podanym przez dyżurnego adresem, z którego dochodziły głośne krzyki, funkcjonariusze zastali grupę lokatorów znajdujących się pod wpływem alkoholu.

Lokatorzy zostali wezwani do zachowania spokoju, a następnie byli kolejno legitymowani.

Jednym z nich był A. P., który odmówił podania pełnych danych osobowych, oświadczając do funkcjonariusza Policji S. P.: „Po co ci chuju moje dane.”

Dane te ustalono za pośr. dyżurnego KP drogą radiową. Przy okazji okazało się, że w/wymieniony jest poszukiwany w celu doprowadzenia do AŚ w O. w celu odbycia kary w sprawie II K 1939/11.

W tej sytuacji asp. S. P. oświadczył A. P., że zgodnie z poleceniem Sądu będzie zatrzymany i doprowadzony do jednostki penitencjarnej, a w związku z tym ma się ubrać i spakować.

Powyzsze jeszcze bardziej rozjuszyło A. P., który wielokrotnie znieważył w/w funkcjonariusza przy użyciu słów wulgarnych i obelżywych, w tym m.in.: „Ty chuju..., dupku..., kurwo zjebana..., etc.

Policjanci zabrali w/wymienionego do Komisariatu Policji w O., a po drodze zatrzymany kontynuował zniewagi pod adresem pokrzywdzonego. Zatrzymana w celu doprowadzenia do Izby Wyrzeźwień została też małżonka A. I. P..

Już na komisariacie w O. A. P. odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu, a na pytanie asp. S. P., czy w/wymieniony leczy się na jakieś choroby przewlekłe odpowiedział: „A co cię to chuju obchodzi”, po czym kontynuował stek zniewag pod adresem funkcjonariusza wykonującego obowiązki służbowe S. P., odgrządzając się przy tym, że „ma znajomości i ich wszystkich pozwalnia...”

Następnie A. P. przewieziono do O. na badania do szpitala w celu ustalenia ewentualnych przeciwwskazań do osadzenia. A. P. cały czas zachowywał się agresywnie i nadal znieważał asp. S. P. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, aż do chwili osadzenia w (...) K. w O..

Przeciwko pokrzywdzonemu S. P., ani też drugiemu z interweniujących funkcjonariuszy Policji nie wpłynęło żadne zawiadomienie dot. przekroczenia uprawnień, stosowania przemocy, etc. w związku z czynnościami służbowymi z A. P..

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonego S. P. – k. 2-4, 67-68,
- zeznania świadka P. W. – k. 9, 68-69,
- zeznania świadka P. M. – k. 10, 78-80,
- częściowo zeznania świadka I. K. – k. 8, 80,
- częściowo zeznania świadka I. P. – k. 58,
- zarządzenie SR w Opolu z 8.04.2013r. o doprowadzeniu w celu odbycia kary w sprawie II K 1939/11,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 20-22, 57-58,

A. P. ma 51 lat, jest żonaty, ma dwoje pełnoletnich dzieci. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest mechanikiem. Obecnie nie pracuje, pozostaje na emeryturze. Choruje na cukrzycę i nadciśnienie. Nie posiada istotnego majątku.

Oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany sędownie za czyny z art. 207 Kk, 157 Kk, 178 a Kk, 244 Kk.

Dowody:

- dane osobopoznawcze – k. 27, 77,
- dane o karalności z K. – k. 13-15, 45-46, 71-72.

Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego **A. P.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu zabronionego i odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania.

Przed Sądem przyznał się częściowo do stawianego mu zarzutu podając jednakże na swą obronę, że przyczyną znieważenia pokrzywdzonego funkcjonariusza Policji było jego niewłaściwe zachowanie na komisariacie, a w szczególności stosowanie przemocy z jego strony. W tej sprawie nie złożył jednak żadnego zawiadomienia, ani też skargi p-ko pokrzywdzonemu.

/k. 20-22 , 57-58/

Sąd Rejonowy zważył w sprawie,

co następuje:

W świetle zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego zarówno sprawstwo jak i wina oskarżonego co do popełnienia przypisanego mu ostatecznie przestępstwa nie budziły najmniejszych wątpliwości. Biorąc pod uwagę fakt, iż oskarżony dopuścił się znieważenia funkcjonariusza Policji wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zasadnym była kwalifikacja takiego zachowania w warunkach czynu ciągłego z art. 12 Kk.

Ustalając stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd oparł się w głównej mierze na zeznaniach samego pokrzywdzonego funkcjonariusza S. P., który przedstawił szczegółowo okoliczności związane z interwencją w Z. w dniu 17.08.2013r. oraz doprowadzenia oskarżonego w celu odbycia kary, gdzie podczas tych czynności oskarżony zachowywał się wulgarnie i agresywnie, artykuując względem pokrzywdzonego realizującego obowiązki służbowe szereg zniewag i obelg. Potwierdzeniem zeznań pokrzywdzonego były zeznania pozostającego z w/wymienionym we wspólnym patrolu zeznania świadka P. W., jak i zeznania dyżurnego KP w O. świadka P. M., którzy potwierdzili zachowanie się oskarżonego na miejscu interwencji, jak i na komisariacie. Przy analizie natomiast zeznań świadka I. K., która nie wykluczyła przestępnego zachowania oskarżonego, zasłaniając się równocześnie wykonywaniem z nią czynności służbowych w innym pomieszczeniu i podając, że „w jej obecności” oskarżony nie znieważał pokrzywdzonego, należało mieć na uwadze, że w/wymieniona zna się z oskarżonym, którego jest współlokatorem, co zdaniem Sądu nie pozostawało bez znaczenia dla oceny wiarygodności jej zeznań. Już całkowicie natomiast nie zasługiwały na wiarę wyjaśnienia samego oskarżonego A. P., który początkowo kategorycznie zakwestionował swoje sprawstwo, co pozostawało w całkowitej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego oraz świadków, z czego zapewne oskarżony musiał zdać sobie ostatecznie sprawę przed rozprawą, na której częściowo przyznał się do stawianego mu zarzutu, próbując jednakże swą odpowiedzialność umniejszyć niewłaściwym zachowaniem pokrzywdzonego, o czym nie wspominał w toku postępowania przygotowawczego i w którym to przedmiocie nie składał żadnej skargi, czy zawiadomienia. Z tych samych powodów na wiarę nie zasługiwały zeznania małżonki oskarżonego – I. P.. Pomijając już okoliczność relacji z oskarżonym, należy zauważyć, iż zaprzeczyła ona w swych zeznaniach nawet tym okolicznościom, które przyznał sam oskarżony, co praktycznie dyskwalifikowało jej zeznania. Tak zatem wyjaśnienia oskarżonego i nieporadnie je wspierające zeznania świadka I. P., Sąd potraktował w kategoriach przyjętej linii obrony zmierzającej do uniknięcia lub przynajmniej zmniejszenia odpowiedzialności.

Reasumując, zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy dał podstawy do przyjęcia, że oskarżony A. P. wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu, znieważał funkcjonariusza Policji – asp. S. P. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych. Tym samym oskarżony wyczerpał w pełni znamiona występku z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 kk.

Przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych.

Czyn zabroniony określony w art. 226 § 1 k.k. ma dwa przedmioty ochrony: prawidłowe funkcjonowanie instytucji państwowych i samorządowych oraz godność funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej. Prawidłowe funkcjonowanie wskazanych powyżej instytucji chronione jest poprzez zapewnienie poszanowania dla funkcjonariuszy publicznych, pełniących obowiązki służbowe.

Znamienna czynu zabronionego określonego w art. 226 § 1 k.k. może zrealizować każdy. Jest to więc przestępstwo powszechne.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego określonego w art. 226 § 1 k.k. jest znieważenie funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej. W języku polskim termin „znieważać” oznacza „ubliżać komuś, lżyć, obrażać kogoś”. Należy przyjąć, że chodzi o rozmaitego rodzaju zachowania, których wspólną cechą jest to, że wyrażają pogardę dla godności drugiego człowieka, przy czym obojętne są użyte przez sprawcę tegoż przestępstwa środki wyrazu. Znieważające zachowanie może zatem przybrać postać słowną (posłużenie się wulgarnym słownictwem), może być wyrażone przy pomocy rysunku (np. karykatura), symboli, znaków albo innego rodzaju środka przekazu (film, fotografia), może zostać także wyrażone poprzez sporządzenie odpowiedniej informacji w internecie, czy też gestu, który wyraża brak szacunku wobec drugiej osoby.

Przedmiotem czynności wykonawczej czynu zabronionego określonego w art. 226 § 1 k.k. jest funkcjonariusz publiczny lub osoba do pomocy mu przybrana. Enumeratywne wyliczenie osób, którym ustawodawca przydaje przymiot funkcjonariusza publicznego zawiera natomiast art. 115 § 13 k.k.

Pod pojęciem „podczas pełnienia obowiązków służbowych” rozumieć należy zbieżność czasową i miejscową zachowania sprawcy i wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego.

Przestępstwo określone w art. 226 § 1 k.k. charakteryzuje się umyślnością w formie zamiaru bezpośredniego. Wynika to jednoznacznie z określenia znamienia czynności wykonawczej „znieważa”.

Tym samym przytoczone powyżej okoliczności potwierdziły przyjętą w sprawie kwalifikację prawną czynu, którego dopuścił się A. P., tj. czynu z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 kk. W sprawie spełnione zostały wszelkie znamiona konieczne do przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu zabronionego. Zachowanie oskarżonego godziło w przedmioty ochrony występku z art. 226 § 1 k.k. a to godność funkcjonariusza publicznego w osobie policjanta. Skoro znamiona czynu zabronionego określonego w art. 226 § 1 k.k. może zrealizować każdy, to oznacza, że i oskarżony mógł być jego sprawcą. Oskarżony dopuścił się zniewagi, albowiem użycie słów takich jak: „chuj”, „pies”, „dupka”, „kurwa zjebana” i in. bez wątplenia wyrażało pogardę dla godności pokrzywdzonego funkcjonariusza. Wedle art. 115 § 13 pkt 7 k.k. funkcjonariuszami publicznymi są również funkcjonariusze Policji, tak zatem zrealizowane zostały w sprawie znamiona w zakresie przedmiotu czynności wykonawczej czynu zabronionego określonego w art. 226 § 1 k.k. Dodatkowo czyn oskarżonego został popełniony podczas i w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych związanych z podjętą interwencją i osadzeniem oskarżonego w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych w celu odbycia kary. W okolicznościach sprawy było przy tym oczywiste, że działanie oskarżonego miało charakter umyślny i to pod postacią zamiaru bezpośredniego, a odpowiedzialności oskarżonego nie wyłączał fakt, iż znajdował się on pod wpływem alkoholu, a to przez wzgląd na brzmienie art. 31 § 3 Kk. Oskarżony jest osobą pełnoletnią, zdrową i znającą skutki działania alkoholu. Tym samym oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku kwalifikowanego treścią art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 12 kk.

Czyn zabroniony opisany w art. 226 § 1 k.k. zagrożony jest trzema alternatywnymi karami: grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności do roku.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisane mu przestępstwo Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. Uwzględniono zatem okoliczności sprawy, stopień społecznej szkodliwości czynu oraz zawinienie sprawy. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez oskarżonego obowiązków oraz postać zamiaru i motywację sprawcy. Bez wątplenia przestępstwo popełnione przez oskarżonego było bezprawne i zawinione. Sąd nie dopatrywał się także żadnych okoliczności, które mogłyby wyłączyć winę oskarżonego. Oskarżony osiągnął bowiem określony stopień dojrzałości, a co za tym idzie powinien on rozpoznać społeczne znaczenie popełnionego przez siebie czynu i tym bardziej powinien być świadomy konsekwencji, jakie może on spowodować. Nadto przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa oraz jego zachowanie po popełnieniu przedmiotowego czynu zabronionego. W pierwszej kolejności wskazać należy, że oskarżony był uprzednio wielokrotnie sądownie karany, a w przeszłości sam wykonywał zawód funkcjonariusza Policji, przez co rozumiał znaczenie swego czynu. Sąd, mając na uwadze stopień zawinienia oskarżonego oraz społeczną szkodliwość popełnionego przez niego czynu, na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W przedmiotowej sprawie, zdaniem Sądu, nie zostały spełnione wobec oskarżonego przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 k.k. uzasadniające zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary. W tym miejscu należy zauważyć, iż warunkowe zawieszenie wykonania kary jest instytucją, która powinna być stosowana tylko wówczas gdy w przekonaniu sądu postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa uzasadniają przekonanie, że sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni więcej przestępstwa. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie taka pozytywna prognoza społeczno – kryminologiczna nie występuje w stosunku do oskarżonego. Należało mieć na uwadze w szczególności to, że oskarżony był uprzednio wielokrotnie karany sądownie, w tym z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia kary, a zastosowane naówczas środki probacyjne nie odniosły żadnego rezultatu. Sąd uznał zatem, iż tylko kara bezwzględna pozbawienia wolności będzie właściwą reakcją na przestępne zachowanie oskarżonego uzmysławiając mu, że znieważenie funkcjonariusza Policji na służbie nie popłaca.

Dodatkowo Sąd na podstawie art. 46 § 1 Kk na wniosek pokrzywdzonego zobowiązał oskarżonego do zadośćuczynienia wyrządzonej przestępstwem krzywdzie pod postacią naruszenia godności, którą trudno jest wartościować finansowo, uznając za właściwą rekompensatę w wys. 500 zł, zatem w dużo niższym wymiarze, niż domagał się tego uprawniony. Należało mieć bowiem na uwadze również sytuację finansową oskarżonego, a także fakt, iż odbywa on już karę w innej sprawie, wreszcie okoliczności całego zdarzenia, podczas którego oskarżony był pod wpływem alkoholu, będąc zdenerwowany tak interwencją Policji, jak i następnie doprowadzeniem w celu odbycia kary, czego feralnego dnia się zapewne nie spodziewał.

Orzeczenie o kosztach postępowania znajduje uzasadnienie w treści przywołanych w wyroku przepisach.

Mając na uwadze ustalone okoliczności i powołane przepisy prawa orzeczono jak w sentencji.

.....

Z. (...)

- o. (...),
- o. (...),
- (...)

O., (...),